

Sygn. akt IV CSK 145/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku L. C.
przy uczestnictwie P. M. i D. M.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w O.
z dnia 17 października 2012 r.

oddala skargę kasacyjną uczestników.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w L. zniósł współwłasność gospodarstwa rolnego położonego w K., składającego się z nieruchomości gruntowej o pow. 10,99 i stada jeleni szlachetnych, zasądził od uczestników P. M. i D. M. na rzecz wnioskodawcy L. C. kwoty po 52 650 zł tytułem spłat, płatnych od P. M. w ciągu sześciu miesięcy, a od D. M. w ciągu roku od uprawomocnienia się postanowienia. Celem zabezpieczenia wykonania przez uczestników obowiązku zapłaty tych kwot ustanowił na przedmiotowej nieruchomości na rzecz wnioskodawcy hipotekę przymusową w kwocie 105 340 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca i K. M. - ojciec uczestników postępowania, nabyli na współwłasność w częściach równych przedmiotową nieruchomość gruntową. Od 2001 r. prowadzili na niej hodowlę jeleni szlachetnych, dokonując wspólnie przygotowania nieruchomości do tego celu m. innymi przez wykonanie ogrodzenia. W 2003 r. L. C. uzyskał w ramach programu SAPARD pomoc finansową na założenie hodowli i zakup stada podstawowego. Z uzyskanej z tego tytułu kwoty przekazał K. M. 17.000 zł. W 2006 r. na terenie gospodarstwa znajdowało się 85 sztuk jeleni, a ich liczba zmalała, między innymi na skutek padnięć i ucieczek, do 35 sztuk w dniu 6 sierpnia 2008 r. i 19 sztuk w dniu 6 grudnia 2011 r. Zarządzanie i nadzór nad hodowlą sprawowali obaj współwłaściciele, z wyjątkiem okresu kiedy K.M. przebywał w areszcie w 2004 r. W 2006 r., gdy między współwłaścicielami doszło do konfliktu, K.M. sprzedawał bez zgody wnioskodawcy zwierzęta z hodowli. Toczące się w tej sprawie postępowanie karne zostało umorzone wobec śmierci K. M. w dniu 9 lutego 2008 r. Spadek po nim nabyli synowie P. M. i D.M. każdy do 1/ 2 części, wstępując do postępowania w miejsce dotychczasowego uczestnika. Na przedmiotowej nieruchomości posadowiona jest zagroda manipulacyjna, cielętnik, zbiornik stalowy, paśnik, ziemianka, które są na stałe związane z gruntem. Wartość nieruchomości wynosi 170.480 zł, a wartość zwierząt 40.200 zł. Uczestnik P. M. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług komputerowych i zarabia 2 do 3 tysiące złotych miesięcznie, jest właścicielem mieszkania w Ł. Razem z D. - uczniem liceum - są właścicielami gruntów rolnych o pow. 6 do 8 ha.

Sąd Rejonowy przychylił się do stanowiska wnioskodawcy i uczestników, którzy byli zgodni co do sposobu zniesienia współwłasności przez przydzielenie gospodarstwa na własność uczestnikom, nie uwzględnił natomiast wniosku uczestników o ustalenie, że pierwotni współwłaściciele nabyli własność przedmiotowego gospodarstwa w nierównych częściach i większy udział w nim miał K.M. W tym zakresie wskazał, że zgodnie z poglądem prezentowanym w judykaturze, w odniesieniu do nieruchomości sprzeciwia się temu treść umowy nabycia nieruchomości w równych częściach (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1979 r., III CZP 1/79, OSNCP 1979, nr 2, poz. 229). Wielkość udziałów we współwłasności ułamkowej wynika bowiem ze zdarzenia prawnego (czynności

prawnej) będącego źródłem stosunku współwłasności. Odnośnie zaś do pozostałych składników gospodarstwa (zwierząt) przyjął, że brak jest podstaw faktycznych do obalenia domniemania z art. 197 k.c. Sprzedane przez K. M. zwierzęta potraktował, ze względu na ich wiek, jako pożytki z rzeczy o wartości 52 600 zł. Co do zwierząt utraconych - według twierdzeń uczestników - z winy wnioskodawcy stwierdził, że nie zgłosili oni żądania zasądzenia konkretnej kwoty z tytułu tych pożytków, a przy tym nie wykazali winy wnioskodawcy. Nie zgłosili też żądania zasądzenia na ich rzecz zwrotu wydatków poniesionych przez ojca na prowadzenie gospodarstwa. W związku z twierdzeniem uczestników, że cenę nabycia przedmiotowej nieruchomości uiszczył K. M. z własnych środków Sąd Rejonowy, z powołaniem się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopad 2006 r., I CSK 219/06 (nie publ.) przyjął, że nakłady na nabycie rzeczy wspólnej nie stanowią nakładu na rzecz wspólną, a jeżeli uiszczenie części ceny doprowadziło do wzbogacenia drugiego współnika (wnioskodawcy), to roszczenie z tego tytułu nie może być dochodzone w ramach tego postępowania. Jednocześnie nie uznał pretensji wnioskodawcy, który domagał się zapłaty 100.000 zł z tytułu wydatków na gospodarstwo. Dokonując rozliczeń między stronami, Sąd Rejonowy odstąpił od doliczenia do ustalonych spłat na rzecz wnioskodawcy kwoty uzyskanej przez ojca uczestników tytułem pożytków ze sprzedaży zwierząt, obniżając w ten sposób spłatę o kwotę tych pożytków na podstawie art. 216 § 2 k.c. Przy obniżeniu spłat, które jak przyjął nie narusza interesów wnioskodawcy, miał na uwadze stan znacznego uszczuplenia stada jeleni, konieczny nakład finansowy na jego odnowienie i poprawienie urządzeń gospodarstwa oraz fakt, że uczestnicy nie ponoszą odpowiedzialności za postępowanie ojca. Odnośnie do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał, że w sytuacji gdy wszyscy uczestnicy domagają się zniesienia współwłasności ich interesy nie są sprzeczne, nie ma więc podstaw do odstąpienia od zasady, że każdy z nich ponosi koszty we własnym zakresie.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w O. oddalił jednobrzmiące apelacje obu uczestników od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, których skarżący nie kwestionowali w apelacji, oraz dokonał kontroli prawidłowości

zaskarżonego postanowienia, pod kątem zgłoszonych w niej zarzutów w oparciu o przyjęty za jego podstawę stan faktyczny. Oddalił zarzut naruszenia art. 197 k.c., dzieląc argumentację prawną, na którą powołał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątków wspólnym. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 216 § 2 k.c., zaakceptował obniżenie spłat na rzecz wnioskodawcy do wysokości przyjętej przez Sąd Rejonowy, wskazując, że dalsze ich obniżenie w oparciu o okoliczności uwzględnione już przez ten Sąd, prowadziłyby w istocie do bezprawnego wyłączenia wnioskodawcy. Uznał, że określony przez Sąd Rejonowy termin dokonania spłat na rzecz wnioskodawcy jest dostateczny dla uzyskania środków finansowych na ten cel, chociażby przez zaciągnięcie kredytu. Jako zgodne ze stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie z 12 kwietnia 2001, II CKN OSNC 2001 r., nr 12, poz. 179) i uzasadnione w okolicznościach sprawy, w których zasądzone spłaty są relatywnie wysokie w stosunku do dochodów i środków posiadanych przez zobowiązanych, a ich sytuacja materialna jest trudna, ocenił orzeczenie przez Sąd Rejonowy zabezpieczenia spłaty hipoteką gwarantującą jej uzyskanie przez uprawnionego. Na tej podstawie oddalił zarzut naruszenia art. 212 § 3 k.c. W nawiązaniu do podniesionej przez uczestników w uzasadnieniu apelacji - jednak bez jednoczesnego sformułowania stosownych zarzutów naruszenia prawa materialnego - kwestii zastosowania do rozliczeń między wnioskodawcą a uczestnikami przepisów o podziale majątku spółki cywilnej, Sąd Okręgowy uznał, że nie jest to możliwe w sytuacji gdy współwłaściciele nie łączyła umowa spółki. Za dostatecznie uzasadnione i trafne w świetle art. 520 § 1 k.p.c. uznał orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym.

Skarga kasacyjna uczestników od postanowienia Sądu Okręgowego oparta została na obu ustawowych podstawach, w ramach których skarżący zarzucili naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 k.p.c. a nadto naruszenie art. 860 § 1, art. 871 § 1 i 2 k.c., art. 875 § 2 i 3 k.c. oraz ponowili podnoszone w apelacjach zarzuty naruszenia art. 197 k.c., 216 § 2 k.c. i art. 212 § 3 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa treść uzasadnienia wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym), które powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Uchybienie tym wymogom może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, jeżeli z powodu wadliwości uzasadnienia orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Kwestia prawidłowości ustaleń faktycznych, którą w ramach zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. podnoszą skarżący, jako nie objęta przedmiotem jego unormowania, nie może stanowić podstawy zarzutu naruszenia tego przepisu. Nie odpowiada przy tym rzeczywistemu stanowi rzeczy, twierdzenie o pominięciu przez Sąd Okręgowy faktu wydatkowania przez K. M. kwoty 500 USD na zakup przedmiotowej nieruchomości. Rozważając na tle zarzutów apelacji jego znaczenie, Sąd Okręgowy podzielił bowiem stanowisko prawne Sądu pierwszej instancji, że w okolicznościach sprawy fakt ten nie mógł stanowić podstawy do ustalenia nierównych udziałów każdego ze współwłaścicieli w nieruchomości wspólnej. Tak samo przedstawia się kwestia odniesienia się przez Sąd Okręgowy do zarzutów skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Zarzut niewskazania w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jego podstawy prawnej nie został przez skarżących rozwinięty ani nawet bliżej sprecyzowany, jednak Sąd Okręgowy rzeczywiście nie powołał w nim formalnej podstawy oddalenia apelacji w postaci art. 385 k.p.c. To niewątpliwe uchybienie nie wpływa jednak w żaden sposób na możliwość skontrolowania przez Sąd Najwyższy prawidłowości orzeczenia.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. jako pozbawiony uzasadnienia, wskazującego na czym polegać miało uchybienie przez Sąd Okręgowy nakazowi wzięcia pod uwagę stanu sprawy z chwili orzekania.

Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), sąd apelacyjny jest związany jedynie

takimi uchybieniami przepisów postępowania, które zostały podniesione w apelacji. Bez podniesienia w apelacji lub postępowaniu apelacyjnym właściwych zarzutów w tym zakresie sąd apelacyjny nie może więc wziąć pod rozwagę popełnionych przez sąd pierwszej instancji uchybień przepisom postępowania. Apelacje uczestników nie formułowały zarzutów procesowych kwestionujących prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych i przyjętych w podstawie rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji, które w konsekwencji tego, przyjęte zostały za własne przez Sąd Okręgowy i stały się podstawą zaskarżonego postanowienia.

Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i oceny dowodów. Wyłączone jest więc powoływanie się obecnie przez uczestników w podstawie skargi kasacyjnej na jakiegokolwiek twierdzenia dotyczące wadliwości w określeniu podstawy faktycznej postanowienia Sądu Okręgowego.

Odmienne niż w przypadku zarzutów naruszenia przepisów postępowania, sąd apelacyjny powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. Stosowanie prawa materialnego przez sąd drugiej instancji nie jest związane z zakresem zarzutów apelacyjnych, których rola sprowadza się do wyeksponowania kwestii prawnych istotnych w ocenie skarżącego dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd apelacyjny, rozpoznając ponownie merytorycznie sprawę przy uwzględnieniu powyższych wskazań, jest jednak związany twierdzeniami faktycznymi powołanymi w niej przez strony. W niniejszej sprawie, twierdzenie o łączącej pierwotnych współwłaścicieli gospodarstwa umowie spółki cywilnej nie było podnoszone zarówno przed Sądem Rejonowym, jak i Sądem Okręgowym, a co za tym idzie jej rozstrzygnięcie nie mogło być oparte na tej podstawie faktycznej. Bezzasadnie tym samym zarzucają skarżący naruszenie przepisów o spółce cywilnej przez ich niezastosowanie.

Pozbawione uzasadnionej podstawy są również dalsze zarzuty naruszenia prawa materialnego będące powtórzeniem wcześniejszych zarzutów apelacji. Ponawiając je w skardze kasacyjnej, z takim samym jak uprzednio w apelacji

uzasadnieniem, skarżący ignorują fakt, że zostały one w tej postaci rozpoznane przez Sąd Okręgowy w oparciu o poszerzoną argumentację prawną, którą w zupełności pomijają. W tej sytuacji bez potrzeby ponownego jej przytaczania pozostaje stwierdzić, że Sąd Najwyższy podziela wyrażone przez Sąd Okręgowy poglądy co do wykładni prawa w kwestiach objętych tymi zarzutami, mające oparcie w ukształtowanej judykaturze powołanej przez oba Sądy orzekające. Poglądom tym skarżący, nie przeciwstawiają argumentacji prawnej nawiązującej do motywów zaskarżonego postanowienia, która uzasadniałaby podniesione zarzuty, poprzestając na wyrażeniu własnego odmiennego od nich zapatrywania.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ oddalił skargę kasacyjną.